

Niepełnosprawni za kierownicą

Zgłosił się do mnie kiedyś na kurs nauki jazdy młody chłopak. Nie byłoby w tym nic dziwnego, gdyby nie fakt, że chłopak był niepełnosprawny. Ułomność jego polegała na tym, że lewa ręka miała może 1/3 normalnej długości ręki. Moją wątpliwość, czy sobie poradzi z jazdą nieprzystosowanym do rodzaju niepełnosprawności samochodem skwitował, że nie będzie to dla niego żadnym problemem. I rzeczywiście, radził sobie za kierownicą doskonale, niejeden pełnosprawny kierowca mógłby się od tego młodego chłopaka uczyć techniki jazdy i panowania nad samochodem. Przez wszystkie lata, kiedy zajmowałem się szkoleniem kierowców, na kurs nauki jazdy trafiła do mnie tylko ta jedna osoba niepełnosprawna. Pewnie podobnie było w innych ośrodkach szkolenia kierowców.

Białostocki Zakład Doskonalenia Zawodowego miał swego czasu samochód przystosowany do nauki jazdy osób niepełnosprawnych. Mogły się na nim szkolić osoby pozbawione kończyn dolnych. Jednak na szkolenie inwalidzi zgłaszali się sporadycznie, dwa - trzy razy w roku. Pewnie dlatego w Białymstoku nie ma ośrodka specjalizującego się w szkoleniu kierowców niepełnosprawnych. Wcale to jednak nie oznacza, że niepełnosprawni nie korzystają z uroków motoryzacji. Jeżdżą samochodami, doskonale radzą sobie „za kółkiem”, są po prostu wśród nas. Tyle, że może czasem niezauważani, a to oznacza, że poruszając się po dro-

gach w niczym nie różnią się od innych kierowców. Mają nawet swoje przywileje na drodze, bowiem właśnie z myślą o niepełnosprawnych sformułowano niektóre przepisy prawa o ruchu drogowym.

Istnieje cała grupa znaków i sygnałów drogowych, do których niepełnosprawni nie muszą się stosować. Często wolno im się zatrzymać tam, gdzie zwykli kierowcy uczynić tego nie mogą, wjechać tam, gdzie dla innych samochodów jest to zabronione. Mowa o znakach zakazu stanowiących podstawową kategorię znaków, którymi są wyrażane ustalenia dotyczące organizacji ruchu. Znaki B-1, B-3, B-3a, B-4, B-10, B-35, B-37, B-38 i B-39 nie dotyczą uprawnionej osoby niepełnosprawnej o ograniczonej sprawności ruchowej, kierującej pojazdem samochodowym oraz kierującego pojazdem przewożącym taką osobę. Jeżeli warunki lokalne uzasadniają ujęcie zakazami wynikającymi z tych znaków również uprawnione osoby niepełnosprawne o ograniczonej sprawności ruchowej, to pod znakiem należy umieścić tabliczkę z napisem: „Dotyczy także niepełnosprawnych”. Warto przy tym jednak zauważyć, że chodzi o uprawnione osoby niepełnosprawne.

Dokumentem potwierdzającym posiadanie tych uprawnień jest karta parkingowa, która powinna być umieszczona za przednią szybą pojazdu samochodowego. A oto znaki drogowe, co do których osoby niepełnosprawne lub kierujący pojazdami przewożącymi takie osoby mogą się nie stosować:

Znak B-1 „Zakaz ruchu w obu kierunkach” stosuje się w celu zamknięcia odcinka drogi dla ruchu wszelkich pojazdów. Dopuszczając odstępstwa od stosowania tego znaku należy na tabliczce pod znakiem umieścić tekst o treści np.: „Nie dotyczy TAXI”, „Nie dotyczy pojazdów zaopatrzenia” itp. Nie trzeba jednak stosować tabliczki o treści: „Nie dotyczy osób niepełnosprawnych”, bo to wynika z zakresu stosowania znaku.

Znak B-3 „Zakaz wjazdu pojazdów silnikowych z wyjątkiem motocykli jednośladowych” stosuje się na odcinkach dróg o niedostatecznej szerokości lub nośności obiektów, gdzie ruch pojazdów silnikowych nie może być dopuszczony i zezwala się tylko na wjazd motocykli jednośladowych.

Znak B-3a „Zakaz wjazdu autobusów” stosuje się w celu wyeliminowania ruchu autobusów z obszarów o charakterze turystycznym, w których duża ich liczba mogłaby powodować zakłócenia ruchu innych pojazdów. Jednak zastosowanie tego znaku jest dość ograniczone i w praktyce rzadkie. Warto tu odwołać się do przepisu o przewozie osób niepełnosprawnych mających trudności w poruszaniu się. Takie sytuacje np. na obszarach turystycznych, gdzie znak

został ustawiony, mogą zdarzać się często. Sam fakt przewożenia osób niepełnosprawnych trudny jest jednak do weryfikacji, gdy taka osoba opuści już pojazd, a kierowca wraca drogą objętą zakazem poruszania się danego typu pojazdów. Wyjątek, jaki daje ten przepis może być niestety wykorzystywany przez nieuczciwych kierowców nie mających nic wspólnego z przewożeniem osób niepełnosprawnych ruchowo.

Znak B-4 „Zakaz wjazdu motocykli” stosuje się na drogach (ulicach), na których trzeba ograniczyć hałas wytwarzany zwykle przez motocykle, co może być uciążliwe dla osób przebywających w pobliżu drogi, np. w szpitalach, w parkach, w budynkach przy wąskich ulicach. Znak B-4 zabrania wjazdu wszelkich motocykli, zarówno jednośladowych jak i wielośladowych.

Znak B-10 „Zakaz wjazdu motorowerów” stosuje się na tych drogach, na których nie dopuszcza się ruchu jakichkolwiek pojazdów wyposażonych w silnik. Znak ten może być także umieszczony jako uzupełnienie znaku B-4.

Znak B-35 „Zakaz postoju” stosuje się w miejscach, w których występuje konieczność ograniczenia postoju na drodze. Stosuje się go także wówczas, gdy należy umożliwić krótkotrwałe unieruchomienie pojazdu w celu zabrania lub wysadzenia pasażera przed takimi obiektami jak urzędy, instytucje, budynki użyteczności publicznej. Zatrzymanie nie może jednak trwać dłużej niż jedną minutę.

Znak B-37 „Zakaz postoju w dni nieparzyste” i znak B-38 „Zakaz postoju w dni parzyste” stosuje się przede wszystkim w miastach w celu udostępnienia jednej strony jezdni co drugi dzień np. w celu zaopatrzenia sklepów, odśnieżania, itp.

Znak B-39 „Strefa ograniczonego postoju” stosuje się w celu oznakowania strefy, w której obowiązuje zakaz postoju pojazdów na wszystkich drogach poza miejscami wyznaczonymi do postoju pojazdów. Na tarczy znaku podaje się informację o zakresie obowiązywania znaku (dni, godziny, wyjątki, itp.)

Powyższa grupa znaków znacznie ułatwia osobom niepełnosprawnym poruszanie się po drogach. Dodajmy do tego tabliczkę T-29 informującą o miejscu przeznaczonym dla pojazdu samochodowego uprawnionej osoby niepełnosprawnej o obniżonej sprawności ruchowej. Tabliczka umieszczana jest pod znakiem D-18 „Parking”. Niestety, nagminnie w miejscach przeznaczonych do parkowania dla niepełnosprawnych parkują osoby nieuprawnione. W polskich miastach kierowcy nic sobie z tego nie robią, rzadko bowiem spotyka ich kara w postaci mandatu nałożonego przez policję czy straż miejską. Niewielu naszych stróżów porządku sprawdza, czy parkujący pojazd posiada uprawniającą do zaparkowania w miejscu zastrzeżonym dla niepełnosprawnych kartę parkingową.

Nie tak dawno temu po naszych drogach poruszały się liczne pojazdy inwalidzkie łatwo rozpoznawalne ze względu na ich nietypową konstrukcję. Były to przeważnie lekkie, o małej pojemności silnika motorki z brezentowym dachem chroniącym przed deszczem. Dziś już rzadko można takie pojazdy na ulicach zauważyć. Są jednak inne. Po chodnikach poruszają



się wózki inwalidzkie - pojazdy konstrukcyjnie przystosowane do poruszania się osoby niepełnosprawnej, napędzane siłą mięśni lub za pomocą silnika, którego konstrukcja ogranicza prędkość jazdy do prędkości pieszego. Pamiętajmy także o pojazdach przewożących osoby niepełnosprawne. Takie pojazdy konstrukcyjnie do tego przystosowane powinny być oznaczone z przodu i z tyłu kwadratowymi tablicami barwy niebieskiej z międzynarodowym symbolem wózka inwalidzkiego barwy białej. Przepisy ruchu drogowego nakładają na kierującego takim



pojazdem obowiązek włączania świateł awaryjnych podczas wsiadania i wysiadania osoby niepełnosprawnej. Ale są także obowiązki innych uczestników ruchu wobec pojazdu przewożącego osoby niepełnosprawne. Omijając taki



pojazd należy w czasie wsiadania lub wysiadania osoby niepełnosprawnej zachować szczególną ostrożność i w razie potrzeby zatrzymać się. Zachowanie szczególnej ostrożności to nie suchy przepis. To gwarancja bezpieczeństwa zarówno osób niepełnosprawnych jak i pozostałych uczestników ruchu. Wsiadanie i wysiadanie, często połączone z pracą podnośnika zainstalowanego w pojeździe, jest rozciągnięte w czasie. Uwaga kierowców omijających taki pojazd powinna być szczególnie wzmożona.

Polscy kierowcy niestety nie należą do tych uprzejmych na drodze, do przewidujących zachowania innych, tolerujących niewielkie doświadczenie początkujących. W sytuacji prawdziwej walki o byt na polskich drogach kierowcom niepełnosprawnym nie będzie łatwo znaleźć się wśród coraz szybszych samochodów, coraz agresywniejszych piratów drogowych.

A zatem zwracajmy baczniejszą uwagę na pojazdy oznaczone symbolem wózka inwalidzkiego. One też mają prawo poruszać się po drogach.

Andrzej Jarosz

Foto: Galeria